

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 2.

w Sobotę dnia 7. Stycznia Roku 1809.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

Mając sobie przesłany od JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, tudzież od P. Kommissyi Żywności, kopię Dekretu JK. Mci d. d. 12. Grudnia w Warszawie, względem dostarczeń trzechkwartalnych na wyżywienie woyska potrzebnych, takowy do publiczney podaie wiadomości.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu naszym w Warszawie dnia 12. Grudnia roku 1808.

FREDERYK AUGUST z Bożej Łaski Król Sakki, Xiążę Warszawski etc. etc.

Mając sobie przedstawiony przez Radę Stanu pod dniem 7. miesiąca teraźniejszego projekt do repartycyi żywności i furazów dla woyska w Xięztwie Warszawskim konsystującego na trzy kwartały, od pierwszego Stycznia do ostatniego Września roku przyszłego 1809.

Zważywszy zdanie teyże Rady Stanu postanowiliśmy i ustanowiliśmy:

§. 1. Wszystkie produkty do żywności woyska potrzebne, iako to: pszenica, żyto, leguminy, owies, siano i słoma, mają być, stosownie do tabell wysiewów i sprzętu siana przez wszystkich, pod jakimkolwiek bądź tytułem ziemi posiadzicieli, dostarczane w naturze.

§. 2. Dostarczenia z repartycyi od 1go Października roku bieżącego wynagrodzone będą wedle średniej ceny taxowej Warszawskiej z ostatnich dni miesiąca Września przez Kommissyą Żywności umiarkowanej.

§. 3. Kommissya Żywności wyrachowana w miarę konsystującego teraz woyska, ilość ogólną potrzebnych na trzy kwartały następujące, od 1go Stycznia do ostatniego Września roku przyszłego dostarczeń, i rozłożoną na Departamenta w stosunku do tabell przez nią ułożonych, prześle każdemu respective Prefektowi, z poleceniem, aby wszyscy w Departamencie iego ziemi posiadziciele wcześniej ostrzeżeni o tém, co przez w spomnione trzy kwartały dostarczyć mają, w każdym przypadku do odstawienia ilości oznaczoney gotowymi byli.

§. 4. Zaleca się niekrzywdzenie odstawiających na miarze i wadze, zapobiegając zaś nadużyciom i trudności w rachunkach uchylać się wszelkie dotąd opłacane tantiemy, a na to miejsce, dla uniknienia decesu z uschnięcia zboża pochodzącego, naznacza się brać w naturze dwa od sta od dostarczanego ziarna.

§. 5. Na każdy odstawiony liwerunek, kwit dokładny do obrachunków i wynagrodzenia w sposób iakowy później postanowiony zostanie, służyć wczasie mający, wydany być powinien z podpisem dozorczy i Kontrollera magazynowego. Takowe kwity przez Podprefekta weryfikowane i zaświadczone Prefektowi Departamentu w załączonej dokładney specyfikacyi odesłane być powinny. Ten zaś zastosowawszy ilość dostarczeń na kwirach wyrażoną, z sytuacją magazynów Departamentu swego, ogólną i swoim podpisem zaświadczoną likwidacyą dostarczeń, odesła do Kommissyi Żywności.

§. 6. Dzierzawcom dobr Narodowych przez nowozawarte kontrakty uprzywileiowanym i od furazów i liwerunków przez dekret Nasz pod dniem 29. Marca w §. 16. uwolnionym, kwity na dostarczania z folwarków dworskich, nie zaś od gromad uzyskane, od Prefekta Departamentu z wyrachowaniem wartości ich pieniężney, podług prawideł repartycyi niniejszey zaświadczone, przyjęte będą w opłacie dzierzawy z dobr.

§. 7. Ci zaś dzierżawcy, którzy w nowo zawartych kontraktach, obowiązali się pewną część zboża in natura dawać do magazynów będą mieli potrącony w Ratach dzierżawny walor tego tylko furaju, który przechodzić będzie ilość z kontraktu do dostawienia wynikającą. —

§. 8. Nakoniec dzierżawcy, którym dawne kontrakty za przeszłego rządu wydane, zostały potwierdzone, i którzy podług obmowy tychże kontraktów, do dostarczenia zwykłych furajów są obowiązani, mają także do teraźniejszej repartycji należeć, z warunkiem, iż należność zwyczajna furajów od dzierżawców za przeszłego rządu pobierana przez sześciolletnią frakcyą, z akt kameralnych, lub książek kwitowych wyrachowana będzie dzierżawcom w tym czasie i tą ceną, iak innym właścicielom wynadgrodzona, w żadnym zaś przypadku nie mogą mniejszej odebrać zapłaty, iak podług tary Anschlagowej. Coby zaś ciż dzierżawcy w gatunku i ilości więcej wydali nadwyrachowaną z sześciolletniej frakcyi zwyczajną za przeszłego rządu należność, ma być im równie iak i wyżej wyrażonym dzierżawcom, w ratach dzierżawnych potrącono.

Dopełnienie niniejszej Naszey woli, Ministrom Naszym Xięstwa Warszawskiego w część do kogo należy, zalecamy. (Podp.) FREDERYK AUGUST,

przez Króla.

Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza,

Minister Sekretarz Stanu.

Stanisław Breza.

(L.S.)

Zgodno z Oryginałem:

(Podp.)

Stosownie do wyrachowanej konsummacyi na trzy kwartały 1809. roku, zaczawszy od 1go Stycznia, podług ogólnej repartycji przez Prześwietną Kommissyą Żywności, na zasadach możliwości Departamentu z ich ludności, wysiewu, i rozległości mil kwadratowych, ułożonej, Departament Poznański winien iest dostawić:

Do Warszawy.

Pszeniczy	Centnarów	—	—	—	9000.
Zyta	—	—	—	—	4500.
Grochu	—	—	—	—	1200.
Siana	—	—	—	—	36000.
Słomy	—	—	—	—	36000.
Owsa Boisseaux	—	—	—	—	240000.

Na utrzymywanie magazynów Departamentu Poznańskiego przez trzy kwartały.

Pszeniczy	Centnarów	—	—	—	9846.
Zyta	—	—	—	—	4923.
Grochu	—	—	—	—	1227.
Siana	—	—	—	—	16560.
Słomy	—	—	—	—	16560.
Owsa Boisseaux	—	—	—	—	105604.

Co do utrzymania magazynów Departamentu Poznańskiego, znajdujące się teraz remanenta w tychże, wyrównywały blisko przeznaczoney na zasilenie ich trzechkwartalne ilości produktów, a tém samém zabezpieczają mieszkańcom Departamentu na znaczny przeciąg czasu od liwerunków. —

Co do liwerunku Warszawskiego Prześwietna Kommissya Żywności zostawia wolny wybór przystawienia tego, albo w naturze, albo w pieniądzech i to podług ceny.

Za Centnar Francuzki	Pszeniczy	—	—	Zł. 19. gr. 6.
—	Zyta	—	—	Zł. 16. —
—	Grochu	—	—	Zł. 20. —
—	Siana	—	—	Zł. 6. —
—	Słomy	—	—	Zł. 3. —
Za Boisseaux	Owsa	—	—	Zł. 1. gr. 12.

Dostawienie liwerunków do Warszawy przez każde Dominium i wieś w szczególności na Osi, zważywszy odległość naszego Departamentu iest prawie niepodobne. Opłacenia go całkowite podług powyższej ceny w teraźniejszych przykrych dla każdego okolicznościach przy braku kursujących pieniędzy, byłoby nuyucieżliwym. —

Prefektura chce dopełnić Dekret JK. Mci w sposobie naydogodniejszym dla Obywateli; Zyskała od Prześwietney Kommissyi Żywności przedłużenie terminu nakazanych dostarczeń do wiosny.

Myśla więc jest iey, aby dla powiatów Wągrowieckiego, Powidzkiego, Gnieźnieńskiego, i Pyzdrowskiego założyć magazy w Włocławku nad Wisłą. Dla powiatów Poznańskiego, Obońskiego, Szrenińskiego, Szredzkiego, Wschowskiego, Krotoszyńskiego i Krońskiego w Poznaniu. Dla powiatów Babimostkiego i Miedzyrzeckiego w Sierakowie. Wciągu teraźniejszey zimy, przy dobrej drodze i czasie wolniejszym od gospodarstwa łatwiej liwerunki dla miejsc wskazanych zgromadzone być mogą i na wiosnę do Warszawy wodą przewieziona. Koszta transportu iakie z ugody z szypcami okazą się, osobną repartycyą na Departament rozłożone będą, te jednakże dla znaczney ilości mających się zgromadzić produktów w Włocławku bliskim Warszawy, wielkiej summy wynieść niemogą.

Co się tyczy siana i słomy, iakowe wodą prowadzić w tak wielkiej ilości, byłoby usiłowaniem trudnem, kosztownem i podległym wielu przypadkom. Artykuły więc te w pieniądzech opłacone być muszą, podług ceny wyżej wyrażoney, do kas powiatowych; mogą być potem za pieniądze dostawione przez liwerantów, ale tylko w tym razie, gdyby cena żądana przez nich znacznie mniejszą była od ceny ustanowioney przez Prześwietną Kommissyą Żywności. W tenczas, cały zysk na cenie, byłby użyty na zastąpienie kosztów transportu. Niechcąc jednakże Prefektura tamować żadnego powiatu woli, wypadający z iego interessu i możliwości przedsięwzięcia dogodniejszych szrodków, zaleciła wszystkim Podprefektom, aby każdy zgromadziwszy Obywateli swego powiatu, zażądał od nich deklaracyi: czyli przystępują do projektu Prefektury, lub, czyli chcą liwerunek ten całkowity opłacić w pieniądzech podług wyrażoney ceny, do kas powiatowych, i to w terminach na dzień 31. Stycznia, na dzień 30. Kwietnia i na dzień 30. Lipca r. b., lub też, czyli chcą liwerunek ten dostawić in natura przez ugodzonych do tego z swoiey strony liwerantów, albo innym sposobem.

Dla uniknienia wszelkich zamieszkań, iakieby przy dostawieniu tego liwerunku wyniknąć mogły, każdy powiat na ieden tylko z powyższych układów deklaracyą zrobić może, do każdego jednakże gatunku mających się liwerować produktów, wolno jest przyjąć taki projekt, iaki za naystosowniejszy do interessu powiatu okaże się, i jeżeli np. ułożą się Obywatele na dostawienie żyta i pszenicy in natura, za owies pieniądze złożone być mogą. —

Wprzypadku nieporozumienia się, żeby deklaracyą uczynić iednostayną, zgromadzeni u Podprefekta Obywatele na każdy gatunek deklaracyi kreskować będą, większość kresek stanowi przyjęcie projektu. Nieprzytomni na terminie u Podprefekta, poydą za deklaracyą iaka przez przytomnych Obywateli zrobioną będzie. Tym sposobem położy się tama wszelkim nieporozumieniom, w prowadzi się iednostayność tyle do porządku potrzebna, a od Prześwietney Kommissyi Żywności żądana, i to przez wspólność interessu większość i Obywateli, która w każdej okoliczności stanowić zwykła. — Że zaś Prefektura winna jest donieść wcześnie Prześwietney Kommissyi Żywności o deklaracyi każdego powiatu, przeto zaleciła Podprefektom, wezwanie Obywateli dla czynienia powyższych układów w tak niykrotszym czasie i przestania deklaracyow Prefekturze.

Rozumie Prefektura, ze wyluszczeniem dokładnym niniejszey okoliczności, pokazaniem dogodnego sposobu na iey załatwienie, wypełniła swoy obowiązek względem Departamentu, znając sposoby myślenia Obywateli, ich mocne przekonanie o potrzebie zasilenia innych Departamentów, spodziewa się, że równie zadosyć uczynią swoim obowiązkom, i z zwykłą chęcią dopełnić woli N. Pana, która w skazując Departamentowi ciężar, wydzieliła go, iak zwykła, na zasadach sprawiedliwości, stać się będą. — W Poznaniu dnia 31. Grudnia roku 1808.

z Warszawy d. 31. Grudnia.

Minister Sprawiedliwości.

Najjaśniejszy Pan chcąc dać nowy dowód łaskawości swojej, chcąc skutecznie przyrzeczenia Kommissyi Rządzącej względem Sędziów Pokoju i okazać iak jest czuły na dobro swoich poddanych, raczył najuroczyściej sposobem wynagrodzić tych, którzy ustalając jedność, zgodę i powszechną spokojność, największą uczynili Spółzmiętkiem przysługę. Chciał dobry Monarcha, aby w każdym Departamencie jeden z tych szanownych urzędników, który *najwięcej spraw zagodził*, ozdobiony był dostojną cechą najwyższej łaski. Tym sposobem mając sobie na dniu 7. Mca Listopada r. b. podaną listę wszystkich Sędziów Pokoju w Xięstwie Warszawskim, z wyszczególnieniem liczby spraw przez każdego do tego terminu uławnionych, raczył wadłe największej liczby spraw udzielić najłaskawiej Honorową nagrodę.

W Departamencie Łomżyńskim W. Wilczewskiemu.

W Departamencie Warszawskim W. Bogumiłowi Załuskiemu.

W Depart. Bydgoskim W. Morzyckiemu.

W Depart. Poznańskim W. Szoldrskiemu.

W Depart. Kaliskim W. Kaczkowskiemu.

W Depart. Płockim W. Chełmickiemu.

Ozdoba ta składa się z Medalonu, na którym z jednej strony widzieć się daie w rzeźbie wypukłej wyraz popiersie Najjaśniejszego Pana z napisem *Frederyk August Król Saski, Xiążę Warszawski*; z drugiej ołtarz zgody, oznaczony Orłem białym, nad ołtarzem ściśle połączone ręce z napisem: *Felix componendis litibus*, szczęśliwy w poiednaniu spraw, wystawiają razem i święty cel ustanowienia i powód nagrody.

Tak w jednej osobie z każdego Departamentu, równie wynagrodzeni zostali wszyscy Sędziowie Pokoju. Zaszczyt ten udziela się wszystkim przez tę chlubną pewność, iż

Monarcha ceni ich zasługi, gdy szczególniejszy znak honoru przez narza, gdy zasłużonych tych Mężów do znamienitych w kraju powołuje urzędów.

Miło jest Ministrowi Sprawiedliwości, że to chlubne od Tronu odebrał złecenie, ażeby nagrodzonych o łasce Monarchy uwiadomił. — Miło mu jest donieść o tym całej publiczności, a lubo rapport podany Najjaśniejszemu Panu pod d. 7. Listopada, wiadomy już publiczności w gazetach, gdy jednak od tego czasu liczba poiednanych spraw znacznie pomnożoną została, chcąc iż zamknąć listę z kończącym się rokiem, lubo jeszcze rapporta ostatnie od 32 Sądów nie nadeszły, uznał za rzecz godną wiadomości powszechnej, przyjemną wszystkim wszystkim lubiącym zgodę i pokój, podać do pism publicznych całkowity obraz i spraw poiednanych i imion Sędziów Pokoju, od początku tej Instytucyi. Podanie takowe w pierwszej następującej gazecie umieszczone będzie.

Niemniej godne są te chlubne świadectwa charakteru narodowego, godne te dowody gorliwości obywatelskiej poświęcającej wszystko dla usługi publicznej, aby doszły do nayoźniejszej potomności.

Przeto Minister Sprawiedliwości miał sobie za powinność oprócz umieszczenia powyższej listy ogólnej, na Tablicy, w sali posiedzeń Sądu Appellacyjnego Xięstwa, złożyć w aktach generalnego krajowego archiwum, szczególnie zaś listy oddzielnych Powiatów, w archiwum każdemu Powiatowi właściwym. Działo się w Warszawie d. 31. Grudnia 1808.

(Pod.)

Łubieński.

Osiński S. J.

Zgodno z oryginałem

F. Drzewiecki K. M. S.

z Warszawy.

Na przesłane do redakcyi wezwanie, umieszczamy w gazecie tłumaczony z Francuzkiego list następujący: Generał dywizyi

Lefèvre, do JPana Klickiego, Majora w regimencie ułanów Polskich w Hiszpanii:

w Paryżu 30. Września 1808.

Upraszam WPana, kochany Majorze, ażebyś doniósł Kapitanowi Huppé, iż mianowany jest officerem legii honorowej, i że odbierze wkrótce o tym wiadomość urzędową.

Nie zapomniałem, iż nikt nie zasłużył sobie bardziej jak WPan na tę chlubną nagrodę. Przelożę N. Panu wszystkie prawa jakie masz do Jego łaski, i uznaję się szczęśliwym, jeśli będę mógł wnet donieść WPanu, że dowód tego dać raczył.

Regiment WPana wie ile byłem kontent z sprawowania się, z poświęcenia się i z męstwa jego. Korzystam jednak jeszcze z tej pory dla dania temu regimentowi tego nowego świadectwa. Jestem etc.

Generał dywizyi, Półkownik strzelców konnych gwardyi Cesarzkiej.

(Podp.) Lefèvre.

z Gdańska d. 22. Grudnia.

Dnia wczorajszego ogłoszono tu zwycięztwa odniesione przez woyska Francuzkie w Hiszpanii, biciem z armat, z wszystkich szczytów i bastyonów.

z Paryża d. 19. Grudnia.

Sądzą, iż Jego Cesarzka Mość przed Nowym Rokiem w wieczor powróci; dzień 1go Stycznia w St. Cloud przepędzi i dnia 22. do Paryża przybywszy, wysokim urzędnikom, iako też i ciału dyplomatycznemu audyencyą dawać będzie.

z Paryża d. 21. Grudnia.

Podług wszelkich doniesień, w krótko Cesarz do Paryża powróci. Wydano już rozkazy do spiesznego umeblowania pokoiów, w których J. C. Mść ma zamieszkiwać.

Pierwszy Szambelan i Intendent Generalny Teatru, Pan Rémusat, wydał rozkaz Panu Paer, ażeby przyspieszał repetycyę swej nowej opery i potrzebne poczynił przygotowania, ażeby ta dnia 6 Stycznia na Teatrze w Tuilleries mogła być reprezentowaną.

Ostatniey Niedzieli były pokoje u Najjaśniejszey Cesarzowej na których znajdowali się: Minister Stanu Hrabia Romanzow i wielu cudzoziemców dystyngwowanych.

W Nizzy Collegium obiorcze, wybrało na kandydata do senatu Marszałka Massenę, Xięcia Rivoli.

Przy iedney wycieczce z Rosas, woyska nasze zabrały wielu Hannoverczyków w niewolę.

z Baionny d. 11. Grudnia.

Huk armat w porcie i zamku potwierdził dziś wiadomość odebrania Madrytu, Opowiadaia szczeguly następujące, które weyście nasze do tej stolicy poprzedziły lub po nim nastąpiły. To nie w Baitrage się bito, iak doniesiono, lecz w Samosierra, gdzie insur-genci usypali baterye ogromne, w których zamknawszy się przez całą godzinę atak żwawy wytrzymali; lecz skoro spostrzegli, iż starało się ich otoczyć, opuścili te miejsca i uknęli dla zamknięcia się w Madrycie. W samey rzeczy armie nasze postępowały z bronią w rękę aż do stolicy bez natrafienia iednego z nieprzyjaciół. Przybywszy 1go czy 2go przed to miasto, Cesarz apostregł, iż gotuią się do obrony; urządzono albowiem mocne baterye przy bramie Alkala i przy Retiro; dnia 3go zalecił Cesarz ich zabranie, co też w tym dniu uskuteczniło. Woyska nasze opanowawszy te miejsca łatwo bardzo spalić by były mogły miasto, lecz Cesarz powodowany łaskawością, wysłał posła do kommandanta miasta wzywając go aby się poddał, oświadczaiać razem, iż nigdy oprzeć się niezdolna, i że jego zaciętość wielkich nieszczęść byłaby przyczyną. Po długim dosyć naradzeniu się, dnia 4go deputacya pierwszych urzędników mając na swym czele MArkiza Castellar przybyła do obozu Cesarzkiego składając klurze od miasta. Generał Belliard, który został kommandantem mianowany, wszedł do niego z gwardyą Króla Jozefa i Cesarzką tylko. Wszystkie poczty

przez nie obsadzone zostały. Najmniejszego nieporządku w Madrycie nie było; własność była szanowaną; włościanie i mieszkańcy Madrytu, których bronią uzbroionych zastano, pardon otrzymali.

Dodają, iż wprzeciagu tego czasu, wyszy oficer pewien od dywizyi zostającej na lewem skrzydle pod Gwadalaxarą, i która iak mówią należała do korpusu armii Castanosa, udał się do Cesarza z oświadczeniem powolności imieniem swoim i dywizyi swej. Cesarz dowiedziawszy się, iż oficer ten miał swą familią w Madrycie, rzekł mu: „Wiem Mościpanie, iż iego familia jest w Madrycie, i żeś iey od dawna niewidział; możesz się do niey udać, a potem przyiść do mnie.”

Listy z Madrytu datowane 5. Grudnia donoszą, iż największa spokojność w mieście tém panuje, i że pomiędzy wojskiem i mieszkańcami widzieć porozumienie najlepszej wroźby na przyszłość. JK. Mość, powiadają, odwiedził wiele oddziałów miasta Madrytu, wśród ludu, którego tylko szczęśliwości pragnął. Lud ten poznawać zaczyna, iż prawdziwemi iego przyjaciółmi nie są ci, którzy pugiwały ostrzyli fanatyzmem i ściągnęli na Hiszpanią wszystkie biece wojny cudzoziemskiej; za niedługo okryje przekleństwami, naród kupczący, dla którego środki wiodące do pomnożenia chandlu wszystkie są dobre, i który zakłada krwią zimną spekulacye na upadku ludów; nakoniec przekonany zostanie, iż Wielki Monarcha, który bronią zdobyć ich został przymuszony, niema innego celu, iak zapewnić iego uszczęśliwienie, nadając mu rząd rostopny, i powracając mu cały blask dawnych iego instytucyi, które dla niego kiedyś sławą i szczęściem były.

General Lasalle posunął swe obserwacye po za Madryt, i niespotkał iak uciekających. Sądzą, iż kwatera główna JC. Mei bydz ma założoną w jednym z pałaców królewskich, Madryt otaczających.

JX. Mość de Cordebourg Pojeł Duński przy JK. Mei, który zamieszkiwał w Baionie od czasu ewakuacyi Madrytu, wyieżdża po iutrze do tego miasta.

Woyska korpusu 8go dowodzone przez Xięcia Abrantes, ciągle przechodzą przez nasze miasto; udają się do prowincyi Guipuscoa, z kąd poydą do Potugalii.

z Batonny d. 12. Grudnia.

Francuzi bez żadnego oporu do Toledo weszli. Miasto to niegdys Rywalka Madrytu jest teraz w stanie bardzo nędznym i liczy tylko 25,000 mieszkańców; zaś dochody Arcy-Biskupstwa do dwu milionów franków wynoszą. (Publiciste)

z Burgo d. 10. Grudnia.

Drogi wiodące do różnych głównych kwater są iak najbezpieczniejsze. Mieszkańcy wsiów po nad gościńcami, z wszystkich stron wracają do swych domów. Niemasz najmniejszego miasteczka, w którym by nie znaydowali się włościanie sprzedający dobry chleb, jabłka, wino, stoninę i mięso. Jeżeli się niewygodnie żyje, to przynajmniej na pierwszych potrzebach nie schodzi. Pogoda, iak sobie życzyć można, taka, iaką zwykle gwiazda Cesarza nadaie, kiedy bić się wypada; — prawdziwie wiosenna.

Miasto Burgo, które dla swego oporu dosyć ucierpiało, poczyną się namyślać. Mieszkańcy powoli do domów wracają i dosyć dobrze Francuzów przyjmują. Włościanie z okolic znoszą dostatkem żywności. General Urmagnac, Gubernator miasta i Prowincyi ostro utrzymuje porządek. Także General Math. Dumas zleceniami tu się znayduje.

Xiążę Montebello i General Mouton dnia 7. tu przybyli. Pierwszy od strony Saragossy. Xiążę Conegliano stoi przed tem miastem dla trymania go w uszanowaniu, pokąd Cesarz nieda rozkazu do attaku.

Oczekuiemy tu znaczney liczby niewolników zabranych pod Sommosierra. Znaydują się iuż w Aranda.

z Erfurt d. 22. Grudnia.

Gazeta tuteysza zawiera w nadzwyczajnym dodatku następujący

Wypis z listu, pisanego w Madrycie dnia 4. Grudnia 1808.

„Postrzeżono, iż wielkie dzieła Cesarza Napoleona w względzie ich epok każdego czasu odpowiadają innym pamiętnym czynom, któremi gieniusz jego kierował. Wszedł on do Madrytu w dzień doroczny swego widzenia się z Cesarzem Austryckim, w którym właściwie stanął pokój, który w Pressburgu podpisany został.” Dzień wejścia Cesarza do Madrytu jest także dniem pokoju Hiszpańskiego.”

z Kassel d. 23. Grudnia.

Zjednoczony dotychczas urząd Ministra Sprawiedliwości z urzędem Ministra Spraw Wewnętrznych rozłączony teraz został z przyczyną natłoku interesów. Minister Simeon który dotychczas obadwa piastował urzędy, pozostaje Ministrem Szefem Sprawiedliwości; Ministrem Spraw Wewnętrznych mianowany jest P. Wolfrath.

Przybyła tu deputacya z Brunświku, na której czele znajduje się konsyliarz Campe; zamiarem iey jest upraszać Króla, ażeby iedną przynajmniej część w Brunświku przepędzać zechciał, iżby miasto to, podobnież dotąd rezydencya, nie ze wszystkiém korzyści tey pozbawione było. Lecz Kassel, iak mówią, chce przeciw temu przełożenia swe czynić.

Göttingski kalendarz kieszonkowy na rok 1809, skonfiskowany tu został z rozkazu najwyższej Zwierzchności policyiney.

z Frankfortu d. 21. Grudnia.

Dnia 8. t. m. przybył tu General Oudinot z Hanau i obiadował wraz z Generałem St. Cir, tutejszym kommandantem i t. d. u Ministra stanu Hrabiego Beust. Codziennie wchodzi tu Francuzkie woyska; niemniej mieliśmy tu znaczny oddział artylleryi i znaczną liczbę Pruskich niewolników, którzy

z południowey przychodzą Francyi i do swej oyczyzny powracają.

z Wiednia d. 21. Grudnia.

Hrabia Metternich Winneburg, Posel nasz w Paryżu akkredytowany, który tu zjechał w interessach domowych po wyjeździe Cesarza Napoleona z Paryża, odebrał z strony dworu naszego zlecenie, ażeby się niezwłocznie udał na miejsce swego urzędowego przeznaczenia, ponieważ domyslaia się, iż Cesarz Napoleon po koronacyi brata swego Józefa iako Króla Hiszpańskiego, niebawem z Madrytu do stolicy swej powróci.

Hrabia Lodron, bywszy Posel Austryacki na dworze duńskim, wyjechał z tąd z szczególnemi zleceniami do Monachium.

W końcu zeszłego tygodnia przybiegł tu goniec z Petersburga, który niezwłocznie oddał depesze swe u Ministra Związków Zagranicznych, Hrabiego Stadion, i natatraz otrzymawszy nowe depesze wyjechał z tąd powrotem do Petersburga. Zgoła postrzeżono od niejakiego czasu żwawy przebieg kuryerów między Wiedniem i Petersburgiem.

W przeszłym tygodniu odprawia się wielka rada stanu pod prezydencyą Cesarza Imci, na której znajdowali się Xięta Cesarscy i Ministrowie.

Głoszą, iż koronacya Cesarzowey Jeymci na Królową Czeską, ustanowiona jest na d. 16. Maja — (dzień S. Jana Nepomucena.)

Czynią teraz przysposobienia do zaciągu trzech batalionów rezerwowych.

Na nowo mówią o podróży Cesarza do Gallicyi i o w prowadzeniu w tey prowincyi obrony kraiowej. W Węgrzech z pośpiechem zaciąga się stałe powstanie, i największe miejsce oficerskich obsadzonych będzie szlachtą węgierską. W przyszłym miesiącu Arcy Xiążę Jan lustrować będzie obronę kraiową w zachodnich częściach Austrii tudzież fortyfikacye; ostatnie w całej monarchii zwolna tylko nieprawiane bydz mają z powodu niezmiernych kosztów.

Posel hiszpański la Quadra powraca z Triest do owej oyczyzny.

z Londynu d. 9. Grudnia.

Następujący buletyn za urzędowy tu ogłoszony został:

„Podług nowin wczoray odebranych od Generała Baird, datowanych z Astorga na dniu 20. m. p. zdaie się, iż armia pod dowództwem Generała Castannos została pobita, szczeguły iednakże nie są wiadome. General John Moore zalecił Generalowi Baird udać się natychmiast nad rzekę Tagu, w celu połączenia wszystkich sił Brytańskich ażeby tym sposobem łącznie działać mogły, i jeżeli okoliczności tego wymagały dla popierania wspólney sprawy.”

Oprócz tego dowiedzieliśmy się z listów prywatnych, iż transport w Corogne, drugiego teraźniejszego miesiąca, rozpoczął pakować na okręty bagaże wielkie należące do armii Brytańskiej pod rozkazami Generała Baird. Jest wielkim ukontentowaniem dowiedzieć się, iż postarano się sposobami obszernemi zabezpieczyć cofnięcie wszystkich sił naszych. Zniesienie Generała Castannos zdaie się iednym z naywięcej decydujących.

List prywatny z Corogne datowany dnia 2go donosi, iż Markis de la Romana znajdował się w Leon z resztą armii Generała Blake do 16,000 ludzi z 20 armatami wynoszącą, i że stara się złączyć z armią Davida Baird.

Lord Paget był posłany do Leon, i właśnie z tamtąd powrócił, w momencie, kiedy kurjer Astorgę opuszczał.

Jest podobno do twierzenia, że David Baird będzie mógł skutecznie cofnięcie się i wojsko na okręty przesadzić, lubo Francuzi czynią szybkie poruszenia i zdaia się starać przerznąć iego wojsko od Corogni. Oczekiwano Francuzów w Gizon przy odeysciu tych listów. Powtarzamy iednakże, że sądziemy, iż niepodobną jest rzeczą ażeby ia-

każkolwiek siła przybyła dosyć wczesnie dla przeszkodzenia cofaniu się naszym współobywatelom.

Gdy woyska przesadzone zostaną na okręty w Vigo lub w Corogne, udadzą się iak powiadaia do Tagu, i z tamtąd poydą złączyć się z John-Moore na granice Portugalii!!! ale powiadaia także, że Bonaparte wyśle woyska dla przymuszenia ostatniego do polityczki, nim Portugalia opuści.

Przed pobiciem Castannosa Bonaparte wysłał oddziały dla zapewnienia sobie Somosierra; przez tę drogę znaczny korpus udać się ma do stolicy. Dodaią nawet, iż korpus ten wszedł do Somosierra dnia 28. Junta naywyższa opuścić ma Aranjuez dnia 23. Obawiaia się o brygadę Generała Hope, która na dniu 21. znajdowała się w Eskuryal maiąc się udać do Guadarama.

Woyska następujące wynoszą około 14,000 ludzi i maią bezpośrednio wyjść do Hiszpanii jeżeli nieszczęśliwe nowiny wczoray odebrane nie przywioda do odmiany tych rozporządzeń.

Pierwszy, 3ci i 4ty regiment dragonów; pierwszy, 3ci i 4ty regiment dragonów gwardyi; pierwszy i 2gi legion niemiecki; dwa bataliony regimentu 85go piechoty, 2 regimentu 87go; 1 batalion 88go.

W Srode wieczor, posłany został rozkaz oficyerowi kommanderującemu batalion pierwszy regimentu 2go i 8go gwardyi pieszey znajduiaćcy się w Chatham aby był gotów do służby obcey. Batalion 2gi tychże regimentów otrzymał tenże sam rozkaz w Piątek. Siła ta wynosi blisko 2600 ludzi. Zostaią pod dowództwem Generała Maiora Campbell, i wiaść maią na okręty do Hiszpanii.

Do przedania. W mieście Kurniku dnia 8. Stycznia r. b. z rana o godzinie 9. sprzedane będą sprzęty, iako to: meble, lustra, miedź, cena, mosiądz, porcelena, fajanse, suknie, pościel, koń, bryczka, korzenie różne kramne, droga prawa w grubey monecie więcej dającemu przybicie nastąpi. W Poznaniu dnia 3. Stycznia 1809.

Dodatek

Dodatek do Nro. 2. Gazety Poznańskiej.

z Berlina d. 3. Stycznia.

Wypis z listu z Petersburga d. 18. Grudnia.

Na przyjęcie Królestwa Ichmość Pruskiego, czynią tu i we wszystkich stołecznych miastach Państwa Rossyjskiego, któremi przejeżdżać będą, najsławniejsze przygotowania. Spodziewamy się tu tych wysokich podróżnych w pierwszych dniach Stycznia. Hrabia Lieven, Generalny Adiutant Imperatora, przyjmować ich będzie na granicy, odkąd assystować im będzie eskorta jazdy aż do stolicy tutejszey. Sam Imperator Jmć wiejeżdża w końcu tego miesiąca, dla powitania Królestwa Ichmość za Dorpat i na każdą stacyi znajdzie się po 250 koni. Powozy i sanki Imperatorskie odeszły już z tąd do Dorpat. Królestwo Ichmość odprawia wiażd swój uroczysty do tutejszey rezydencyi przez szpaler z grenadyerów gwardyi Imperatorskiej uformowany, wśród huk 101 wystrzałów armatnych i staną w przyporządkowanym już na ich przyjęcie pałacu marmurowym.

z Peterzburga d. 27. Listopada.

Były w służbie Hiszpańskiej Generał Betancouit, wszedł w służbę naszą jako Generał Major.

Książę Kurakin Minister spraw wewnętrznych, dla pomnożenia przemysłu w Krymie koło zbierania na tamiecznych jeziorach soli, polecił exedycyi solney Krymskiej ułatwić wszystkie środki dla zachęcenia do tej roboty wszelkiego rodzaju ludzi. Dla wygody pracujących będą zabudowane i utrzymywane garkuchnie, w których, żywność i wszelki posiłek za niską cenę dostarczony będzie; wystawione być powinny szpitale, do których zwyczajnie, od roboty solney w jeziorach, cierpiący, bezpłatnie, leczenia, opatrywani, z dostarczaniem lekarstw potrzebnych, będą przyjmowani. Lekarze mają

być przytomni łamaniu soli, iey wywleczeniu na brzegi, dla ratowania w wypadku nieszczęśliwych robotników. Dobrowolne umowy powinny być zawierane z ludźmi w pobliskich Guberniach, za wiedzą ich Panów, Policyi i Gubernatorów. Wolno dawać na rękę dla najmującego się po 10 rubli, które w czasie łamania soli odrobić obowiązany; a nawet i expedycya ma się umówić z ludźmi najmującymi się o nadgodę za czas, w którym by powołani na jeziora, bez roboty zostali. Zwyczajna zaś cena po 3. kopieyki od pudu za wywleczenie soli z jezior, iezeliby uważana była za małą robotnikom nadgodą, przez Ministra może być powiększona. Ustawy te na dobrej woli ugruntowane; na ludzkości zasadzone, dobro powszechne i zysk szczególny, na celu mające, zachęcić powinny najmocniej do tego przedsięwzięcia zbierania soli w jak największej obfitości na jeziorach Krymskich.

Obwieszczenie. Prefektura departamentu Poznańskiego podaje do publiczney wiadomości, iż wyznaczony został nowy termin do przedaży przez licytacyą wsi i folwarku Chartowa na dzień 17. s. m. w biurze Prefektury o godzinie 3. po południu, ponieważ na przeszły termin nikt nie stanął, później jednak do kupna tej wsi kilku zgłosiło się ochotników. Wzywają się zatem wszyscy mający wolą do kupna tej wsi, ażeby się na powyższy wyrażony termin stawili i uczyniwszy dla skarbu potrzebne bezpieczeństwo, oferty swoje do protokołu podawali, a najwięcej dający spodziewać się może przysądzenia sobie tej wsi, jeżeli jakie prawne w tej mierze zachodzić nie będą przeszkody — O stanie tej wsi zawiadomić się można każdego czasu w biurze Prefektury, tak z aktów jako też z mapy i rejestrow rozmiarowych. Obcym odlegle mieszkającym podaje się zaś do wiadomości, iż folwark Chartowo tuż pod Poznaniem leżący ma roli miary magdeburgkiej morgow 304, łąk morg. 36, pastwiska morg. 80, a ogółem całej rozległości morgow 454 przę 49. Wynaleziona tej wsi wartość, która do pod.

wyższenia podaną będzie, wynosi złotych polskich 26,053 groszy 24. W Poznaniu dnia 6go Stycznia roku 1809.

Doniesienie o loteryi. Do drugiej J. K. Xięciey Mości Warszawskiej Loteryi, której pierwsze ciągnięcie na dzień 27 Lutego r. b. ustanowione jest, można w głównej Kolekturze u niżej podpisanego całkowite i dzielne Losy dostać. Ostronnie mieszkających i ochotę mających do stawiania, uprasza się aby; listy franco przysyłać raczyli. W Poznaniu d. 5go Lutego 1809.

Presso, Sekretarz Poczty.

Loterya. Przy 6o ciągnięciu loteryi liczbowej w Warszawie, wyciągnięte są numery następujące: 23. 47. 17. 56. 20. Przyszłe ciągnięcie, z powodu ciągnięcia 5tej klasy loteryi klasycznej, przedłużone zostało do d. 19. b. m., wszelkie z tą stawki na 6r ciągnięcie, przymiują się jeszcze do Poniedziałku d. 16. Stycznia 1809. Kantor loteryi jest w rynku przed głównym odwachem Nro 79. Gdzie także losow na loteryą klasyczną mieć można.

Doniesienie o loteryi. Ciągnięcie loteryi pierwszej Klasy J. K. Mości w Dreźnie, jest na dzień 16go Stycznia 1809 wyznaczone, oświadczam zatem iż ochotę mający stawiania w wspomnioną Loteryą, jako też i pod Podkolektorowie mienieni Kondycjami aż do tego czasu u mnie Losow dostać mogą. W Poznaniu d. 24. Grudnia 1808.

Baer Kaskel.

Doniesienie. Podeyrzanemu człowiekowi odebrane zostały dwie kłaczki dnia 19. t. m. Kto by więc udowodnił własność ich, niech się z dostateczną legitymacją jak najprędzej stawi, inaczej, przez licytacją najdalej 24. p. m. i r. p. sprzedane zostaną. Działo się w Rostarzewie dnia 29. Grudnia roku 1808.

Magistrat policyi miejscowej.

Doniesienie. Dnia 30. Grudnia r. b. w nocy znaleziono w okolicy Popowa Kościelnego w powiecie Wągrowieckim konia tarentowanego z sądzeniem, komuby więc koń podobny zginął, ma się zgłosić do Biora Podprefektury Wągrowieckiej w Wągrowcu, a za dokładną legitymacją i powrotem kosztów wydany mu zostanie.

Nieżychoński,

Podprefekt powiatu Wągrowieckiego.

Uwiedomienie. Uwiedomia się niniejszym szanowną Publiczność, iż dla ważnych przyczyn, rezyd w mieście Kościanie utrzymywać nie będzie.

A. Pramiński.

Uwiedomienie. Donosi się publiczności, iż dla świąt nadchodzących wspomniona dawniej w pi-

smach publicznych licytacya w wsi Szadku w departamencie i powiecie Kaliskim ukończoną zostać niemogła, tedy oznajmuje się chęć kupić mających, iż resztę pozostałości odprawić się licytacya będzie w mieście stołecznem Kaliszu dnia 24. Stycznia roku 1809 o godzinie 9. z rana jako to na kleynoty, srebra, adamaszki, makaty, pościele, płotna i kufry różne, i że każdy więcej dający w grubey monecie za gotowe pieniądze dostać może, na którą successorowie S. p. Wney z Skorzewskich Helmski zapraszają. Dan w Szadku d. 23. Grudnia 1808.

Do sprzedania. Suche dębowe drzewo sążeń dobrze tak jak w boru ułożony za tal. 2 dgr. 20 ze zwozką zaś 3 talary dgr. 16 dostać można na trakcie Swarzędzkim u kolonisty F u c h s.

Do przedania. W mieście Poznaniu dnia 11. Stycznia r. b. na ulicy Napolońskiej pod Nr. 11. w domu mieszkalnym Szl. Maświciow w podworzu solnego magazynu, różne sprzęty, iako to: meble, komody, kantorki, krzesła, szafy, kleynoty, zegarki, złote pierścionki, bielizna stołowa, suknie damskie i męskie, koszule także, miedź, cewa, blaszane naczynia, fałanse, porcelana, poroz i innych wiele rzeczy, drogą prawą w grubey monecie więcej dającemu przybicie nastąpi. W Poznaniu dnia 3. Stycznia roku 1809.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

List gończy. Zaleca wszystkim podległym sobie Zwierzchnościom w departamencie tutejszym, każdego zaś w szczególności mieszkańca zwyż, aby mieli baczność na opisanego poniżej zbiega, i w przypadku nadybania onegoż, kazali odesłać z przyzwoitą eskortą do głównego Sztabu w Kaliszu zwyczajnym od miasta do miasta sposobem. Albert Szreyder z Woyciecha i Maryanny rodem z miasta Swerzędza w powiecie Poznańskim mający lat 48 twarzy nie co podługłej, oczu siwych, nosa miernego, włosow ciemno blond, czoła wypukłego, mowy grubey prędkiej, mowy po niemiecku i po polsku, smyżzenia bystrego, wzrostu cali 10 ubior jego kurtka makowa zwypustkami i obszlegami palłowemi, roboty francuskiej, z guzikami złotemi mosiężnemi, na dwa rzędy, kaszkiec czarny czworograniasty z kordonem białym, pod mundurem kolet z rękawami i sukna białego na ieden rząd guzików raytusz makowe u dołu sznurkiem złotym sznurowane, buty czarne — dezertrował dnia 30. Listopada z Kołonią to jest z kłaczą kasztanową bez odmiany mającą lat 6 cali 54 z piętami na lewym tylnym udzie A. P. z Numerem na kurku 320. W Poznaniu d. 22. Grudnia roku 1808.